

PROTOKÓŁ nr 4
posiedzenia Rady Wydziału Filozofii UW w dniu 24 listopada 2020 r.

Dziekan WFZ UW, prof. Paweł Łuków, powitał członków Rady Wydziału oraz gości zaproszonych na posiedzenie Rady: prof. Stanisława Krajewskiego, prof. Krystynę Krauze-Błachowicz, prof. Iwonę Lorenc, prof. Włodzimierza Lorena, prof. Andrzeja Wróbla oraz dr. Marka Pokropskiego (przedstawiciela ZNP przy Radzie). Sprawdzone listę obecności.

1. Przyjęcie porządku obrad. Dziekan zaproponował zmianę: w punkcie 7 będzie chodzić o dyskusję, a nie o uchwałę (jak oryginalnie było napisane w zaproszeniu).

Ankieta nr 1

Głosowanie jawne

Liczba osób uprawnionych do głosowania: 61

Liczba wypełnionych ankiet: 51

		Za	Przeciw	Wstrzymało się
1.	Głosowanie w sprawie przyjęcia porządku obrad Rady Wydziału Filozofii w dniu 24 listopada 2020 r.	46	1	3

Rada Wydziału przyjęła porządek obrad.

2. Zatwierdzenie protokołu z posiedzenia RW z dnia 20 października 2020 r.

Ankieta nr 2

Głosowanie jawne

Liczba osób uprawnionych do głosowania: 61

Liczba wypełnionych ankiet: 52

		Za	Przeciw	Wstrzymało się	Nie zaznaczono odpowiedzi
1.	Głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu z posiedzenia Rady Wydziału Filozofii w dniu 20 października 2020 r.	49	0	2	1

Rada przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia.

3. Informacje Dziekana Wydziału Filozofii

Kwestia cyberbezpieczeństwa: Na Wydziale Matematyki miał miejsce wyciek danych osobowych. Niektórzy członkowie Rady otrzymali maile z informacją, że mogli stać się ofiarami tego wycieku, a także instrukcje, jakie kroki podjąć, by zabezpieczyć się przed jego konsekwencjami. Pan Piotr Goliński dokonał przeglądu naszych wydziałowych stron i dostępu do sieci. Powiedział, że nie mamy żadnego własnego (wydziałowego) systemu gromadzącego dane osobowe (korzystamy z domeny ad.uw.edu.pl). W najbliższym czasie pan Goliński zamierza wdrożyć szyfrowanie dysków na laptopach wydziałowych i udostępnianych pracownikom, by nie doszło do wycieku danych, np. w przypadku utraty sprzętu.

Dziekan poinformował, że odbyły się **wybory do komisji senackich**. Prof. Magdalena Środa została wybrana do uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej, dr Natalia Juchniewicz do uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów i Doktorantów, dr Bogna Kosmulska do uczelnianej Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów. (Na czacie pojawiły się gratulacje dla tych osób.)

Dziekan poinformował, że Senat UW na posiedzeniu w dniu 18 listopada br. podjął **uchwałę w sprawie kryteriów, jakie powinni spełniać kandydaci powoływani przez Rektora na członków rad naukowych dyscyplin**. Dziekan odczytał najważniejsze fragmenty tej uchwały:

<https://monitor.uw.edu.pl/Lists/Uchway/Attachments/5653/M.2020.446.U.11.pdf>.

Dziekan wyjaśnił, że chodzi tu np. o osoby, które nie spełniają tylko jednego z kryteriów, jak np. o seniorów oraz młodych pracowników z dużymi osiągnięciami naukowymi. Uchwała ta może mieć zastosowanie także do sytuacji, jakie zdarzają się na wydziałach podzielonych na kilka instytutów, gdy niektóre instytuty są silniej reprezentowane w radzie, a inne słabiej. Uchwała ma zapobiec sytuacji, w której jeden z instytutów nie byłby reprezentowany.

Kwestia praw autorskich do treści nagrywanych wykładów. Dziekan odczytał fragmenty opinii prawnej przesłanej przez prorektora, prof. dr hab. T. Żółtkę. Wynika z niej, że należy zachować ostrożność przy publikowaniu wykładów w przypadkach, gdy treści prezentowane na wykładzie mają charakter oryginalny (nie jest to natomiast konieczne, gdy w wykładach prezentowane są cudze poglądy). Wykładowca dzieli bowiem prawa majątkowe do wykładów o charakterze oryginalnym z UW. Tego typu wykłady lepiej udostępniać studentom np. za pomocą hasła.

Dr hab. Urszula Zbrzeźniak zwróciła uwagę, że jeśli udostępniamy studentom nagrania wykładów na platformie COME, to platforma ta umożliwia ściąganie nagrań na komputer słuchacza i nie mamy już nad nim kontroli.

Prof. Łuków powiedział, że wysyła studentom informację, iż są to materiały dydaktyczne do osobistego użytku, nie wolno ich udostępniać bez zgody prowadzącego. A z drugiej strony trudno sobie wyobrazić scenariusz, że gdyby wykład został obejrzany przez większą liczbę osób niż ta, której został udostępniony, to UW będzie dochodzić praw majątkowych.

Prof. Bogdan Dziobkowski dodał, że uczestniczył w dyskusjach nad kwestiami przedstawionymi w tym piśmie. Potrzeba takiej opinii prawnej wzięła się stąd, że niektórzy pracownicy UW odmawiali udostępniania studentom nagrań swoich zajęć, powołując się na kwestię praw autorskich. Chodziło o to, wykluczyć takie sytuacje. Opinia ta nie ma więc blokować publicznego udostępnienia wykładów.

Dziekan potwierdził, że intencją władz UW było przełamanie oporu niektórych wykładowców przed udostępnieniem nagrań wykładów. (Prof. Agnieszka Nogal odniosła się na czacie do tego, że mówienie o intencjach jest dość daleką wskazówką interpretacyjną).

W kwestii Komisji Rektorskiej ds. Zatrudniania na Stanowiska Profesorów na UW.

Intencją władz rektorskich jest to, by awanse osób z habilitacją na stanowiska profesorskie były możliwie szybkie, a osób, które mogłyby się do tego kwalifikować, jest bardzo duża. Dlatego aby Komisja mogła możliwie szybko rozpatrzyć wnioski, będzie powiększona: będzie składać się z podkomisji dziedzinowych (dla nauk humanistycznych, nauk ścisłych i przyrodniczych oraz nauk społecznych). Rektor poprosił władze wydziałów o przedstawienie kandydatów do tych podkomisji. Dziekan Łuków zapytał prof. Odrowąż-Sypniewską o zgodę na uczestnictwo w takiej podkomisji, a prof. Odrowąż-Sypniewska wyraziła zgodę.

Prof. dr hab. Jakub Kloc-Konkołowicz, w nawiązaniu do sprawy kryteriów spełnianych przez kandydatów do Rady Dyscypliny, zapytał, czy na posiedzeniu Senatu była mowa o tym, że władze UW będą ponownie zbierać informacje o osobach spełniających co najmniej połowę kryteriów (jako potencjalnych kandydatach do Rad). Dziekan Łuków odpowiedział, że Rektor nic o tym nie mówił.

Dr hab. Rafał Wonicki poinformował, że Dziekan wybrał z bieżących prac Senatu UW te same rzeczy, które i on chciał przedstawić na końcu posiedzenia Rady, zatem teraz chciałby dodać tylko jedno uzupełnienie w kwestii kryteriów spełnianych przez kandydatów powoływanych przez Rektora do rady naukowych dyscypliny. Rektor podkreślił, że będzie chodzić o rzadkie przypadki: do 15% składu danej rady, do 2-3 osób w danej radzie). Dziekan Łuków dodał, że Rektor najpierw poweźmie zamiar powołania danej osoby, a następnie będzie ten zamiar konsultował z KJD i przewodniczącym rady naukowej dyscypliny.

Dziekan poinformował, że Senat UW przyjął uchwałę w sprawie wzajemnego poszanowania bez względu na przekonania polityczne lub światopoglądowe.

23 października br. Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność UW poinformowała Dziekana, że związek ten w Radzie Wydziału Filozofii będzie reprezentowała prof. Agnieszka Nogal. Prof. Nogal podziękowała wszystkim, którzy okazali jej zaufanie w tej sprawie.

Prodzikan prof. Dziobkowski przedstawił **relację z wizyty PKA na Wydziale Filozofii**.

Pierwsza wersja raportu samooceny powstała w lutym br. W związku z przełożeniem wizyty PKA, we wrześniu powstała druga wersja raportu, uwzględniająca zmiany związane z pandemią oraz zmiany organizacyjne (podział WFiS na dwa wydziały). Wizyta komisji oceniającej odbyła się w dniach 17 i 18 listopada br. Komisja pracowała za pomocą platformy MS Teams. Była to pierwsza zdalna wizytacja na UW. Zespół oceniający odbył 8 spotkań: w pierwszym dniu wizytacji – z władzami uczelni oraz władzami Wydziału; z zespołem przygotowującym raport samooceny; ze studentami i przedstawicielami Samorządu; z nauczycielami akademickimi; z otoczeniem społeczno-gospodarczym i przedstawicielami pracodawców. Na to ostatnie spotkanie zaproszeni zostali przedstawiciele różnych obszarów, na których odnajdują się nasi absolwenci (nauka, biznes, media, Klub Absolwentów i in.). W drugim dniu wizyty odbyły się spotkania z osobami odpowiedzialnymi za jakość kształcenia, spotkanie dotyczące infrastruktury i biblioteki oraz podsumowujące spotkanie z Rektorem oraz władzami Wydziału. Wizytacja przebiegała w bardzo dobrej atmosferze. Teraz czekamy na raport, który zostanie przygotowany przez zespół oceniający. Następnym krokiem będzie odpowiedź uczelni na ten raport. Potem wszystkie te dokumenty trafią na Zespół Nauk Humanistycznych PKA, który to Zespół rekomenduje ocenę, a Prezydium PKA podejmuje w tej sprawie uchwałę. Ta procedura potrwa jeszcze kilka miesięcy.

Dziekan Łuków potwierdził, że był pozytywnie zaskoczony przebiegiem wizytacji oraz postawą członków zespołu oceniającego. Otrzymaliśmy pochwałę ustną za jakość przygotowanego raportu. Dziekan podziękował prof. Dziobkowskiemu za przygotowanie raportu, jego aktualizację oraz za przygotowanie dwóch dni wizyty PKA.

W odpowiedzi na pytanie zadane przez prof. M. Środę na czacie poinformował, że hospitowane były następujące zajęcia: wykład prof. Kloca-Konkołowicza (filozofia społeczna), zajęcia prof. Salwy dla studentów pierwszego roku (filozofia wartości), fakultet z historii filozofii starożytnej prof. Krzysztofa Łapińskiego oraz jedna z grup ćwiczeniowych HF1.

Na pytanie prof. Zbrzeźniak o to, czy raport samooceny oraz raport finalny PKA będą opublikowane, prof. Dziobkowski odpowiedział, że nasz raport samooceny powinien być opublikowany przez Biuro Jakości Kształcenia. Wszystkie raporty znajdują się w bazie PKA, która jest publicznie dostępna (<https://www.pka.edu.pl/ocena/baza-uczelni-jednostek-i-kierunkow-ocenionych/>); można tam znaleźć raporty dla innych jednostek filozofii w Polsce.

Na pytanie prof. Wonickiego, czy będziemy mieć dostęp do raportu zespołu oceniającego, prof. Dziobkowski wyjaśnił, że akredytacja nie dotyczy Wydziału Filozofii, tylko UW. Raport komisji oceniającej trafi więc do Rektora, i to Rektor będzie zobowiązany do odpowiedzi na ten raport (ale zapewne zwróci się tym do nas). Prof. Dziobkowski opowiedział się za upublicznieniem raportu komisji oceniającej, jeśli tylko dysponent tego dokumentu (czyli władze rektorskie) zgodzi się na to.

4. Zasięgnięcie opinii Rady Wydziału w sprawie powołania kierowników zakładów – referuje Dziekan.

Zgodnie z obecnym regulaminem WFZ kierownicy zakładów powinni być powołani z dniem 1.01.2021. W materiałach rozesłanych przed posiedzeniem członkowie Rady otrzymali informacje dotyczące kandydatur na kierowników zakładów. Dziekan odczytał listę kandydatur.

Ankieta nr 3

Głosowanie tajne

Liczba osób uprawnionych do głosowania: 61

Liczba wypełnionych ankiet: 52

		Za	Przeciw	Wstrzymało się	Nie zaznaczono odpowiedzi
1.	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania prof. dr hab. Katarzyny Paprzyckiej-Hausman na kierowniczkę Zakładu Epistemologii	41	6	5	
2.	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania dr. hab. Mateusza Salwy na kierownika Zakładu Estetyki	41	3	8	
3.	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania prof. dr. hab. Pawła Łukowa na kierownika Zakładu Etyki	46	3	3	
4.	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania prof. dr hab. Joanny Odrowąż-Sypniewskiej na kierowniczkę Zakładu Filozofii Analitycznej	45	4	3	
5.	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania dr. Przemysława Bursztyki na p.o. kierownika Zakładu Filozofii Kultury (na 1 rok od 1 stycznia 2021 r. do 31 grudnia 2021 r.)	41	3	8	
6.	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania dr. hab. Tomasza Bigaja, prof. ucz., na kierownika Zakładu Filozofii Nauki	42	5	5	
7.	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania dr hab. Agnieszki Nogal, prof. ucz., na kierowniczkę Zakładu Filozofii Polityki	36	11	5	
8.	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania prof. dr. hab. Janusza Dobieszewskiego na kierownika Zakładu Filozofii Religii	47	3	2	
9.	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania dr. hab. Jakuba Kloc-Konkołowicza, prof. ucz., na kierownika Zakładu Filozofii Społecznej	46	2	4	
10	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania dr. hab. Marcina Poręby, prof. ucz., na kierownika Zakładu Historii Filozofii Nowożytnej	42	1	8	1

11	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania dr. hab. Wawrzyńca Rymkiewicza na kierownika Zakładu Historii Filozofii Polskiej	40	7	5	
12	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania dr. hab. Krystyny Krauze-Błachowicz, prof. ucz., na kierowniczkę Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej	44	4	4	
13	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania dr. hab. Michała Herera na kierownika Zakładu Historii Filozofii Współczesnej	37	7	8	
14	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania dr. hab. Cezarego Cieślińskiego, prof. ucz., na kierownika Zakładu Logiki	46	2	4	
15	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania dr. hab. Tomasza Puczyłowskiego na kierownika Zakładu Logiki Filozoficznej	48	4	0	
16	Opinia Rady Wydziału w sprawie powołania prof. dr. hab. Mieszka Tałasiewicza na kierownika Zakładu Semiotyki Logicznej	41	5	6	

Wszystkie kandydatury zostały zaopiniowane przez Radę Wydziału pozytywnie. Dziekan zapowiedział, że powoła te osoby na stanowiska kierowników zakładów z dniem 1.01.2021 r.

5. Zasięgnięcie opinii Rady Wydziału w sprawie powołania dr Joanny Komorowskiej-Mach na Pełnomocniczkę Wydziału Filozofii ds. równości – referuje Dziekan.

Ta sprawa była anonsowana na poprzednim posiedzeniu Rady. Dziekan wyraził przekonanie, że jest to jak najbardziej właściwa kandydatura na to stanowisko. W materiałach wysłanych przed Radą znalazła się obszerna opinia Samorządu Studenckiego na temat tej kandydatury oraz kompetencji kandydatki. Dr Komorowska-Mach należy do młodszych stażem pracowników naukowych, co może być „elementem niezniechęcającym” w sytuacji, gdy ktoś z naszej wydziałowej społeczności będzie mieć poczucie, że znalazł się w sytuacji wymagającej interwencji.

Ankieta nr 4

Liczba osób uprawnionych do głosowania: 61

Liczba wypełnionych ankiet: 52

		Za	Przeciw	Wstrzymało się
1.	Zasięgnięcie opinii Rady Wydziału w sprawie powołania dr Joanny Komorowskiej-Mach na Pełnomocniczkę Wydziału Filozofii ds. równości	42	1	9

Rada Wydziału pozytywnie zaopiniowała kandydaturę dr J. Komorowskiej-Mach do pełnienia funkcji Pełnomocniczki Wydziału Filozofii ds. równości.

6. Uchwała Rady Wydziału w sprawie projektu zmiany § 6 ust. 1 p. 1. Regulaminu Wydziału Filozofii – referuje dr hab. Urszula Zbrzeźniak.

W materiałach wysłanych tydzień temu przedstawione zostały warianty zaproponowane przez prof. Zbrzeźniak, ale ponieważ ostateczny kształt propozycji zawiera rozwiązania, za którymi ona nie optowała, dlatego poprosiła o zwolnienie z referowania projektów zmian. Projekt zmian w Regulaminie zreferował dziekan, prof. Łuków. Wyjaśnił, że w uaktualnieniu wysłano wersję poprawioną, z informacją dotyczącą tego, że członkami Rady Wydziału powinny być osoby, które nie były karane karami dyscyplinarnymi. Dziekan odwołał się do Ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce, art. 20, ust. 1, pkt 4, gdzie mowa jest o tym, że członkami rad uczelni nie mogą być osoby, które były karane karami dyscyplinarnymi. Na wcześniejszych posiedzeniach Rada zgodziła się co do tego, że odwołanie do całego artykułu 20 Ustawy nie jest konieczne, ale Dziekan wyraził przekonanie, że ten akurat warunek warto umieścić w regulaminie. W przesłanych materiałach Dziekan zestawił trzy wersje: obecne brzmienie par. 6 ust. 1 p. 1 Regulaminu WFZ oraz dwa warianty zmian z opisem konsekwencji. Ponadto w razie uchwalenia jednego z nowych wariantów, Wydziałowa Komisja Wyborcza będzie musiała na nowo określić liczbę przedstawicieli poszczególnych grup Rady Wydziału. Dziekan uznał, że kwestia, czy ktoś był karany karą dyscyplinarną, czy nie, jest mało dyskusyjna, bo zakłada, że członkami Rady Wydziału powinny być osoby o nieskazitelnym charakterze. Kluczową kwestią do przedyskutowania jest więc kwestia wymiaru pracy na Wydziale Filozofii.

Prof. dr hab. Marek Nowak przytoczył wypowiedź prof. Niewiadomskiego, który rok temu, na szkoleniu dla przewodniczących Wydziałowych Komisji Wyborczych, odniósł się do kwestii kar dyscyplinarnych sarkastycznie: „chyba nawet i w przedszkolu” - zapis ten bowiem nie uściśla zakresu czasowego. W art. 276 Ustawy o szkolnictwie wyższym występuje jako kara dyscyplinarna upomnienie. Czy każdy, kto został ukarany upomnieniem, ma być wykluczony z Rady Wydziału? A jeśli ktoś był ukarany upomnieniem, gdy był studentem? Prof. Nowak podkreślił, że możemy zafundować sobie paragraf kuriozalny na tle innych wydziałów UW

Dr hab. Paweł Okołówski dodał, że jest to niebezpieczny punkt, ponieważ wprowadzenia go nie wymaga ani Ustawa, ani Statut UW, a daje on Dziekanowi możliwość wyrugowania kogoś z Rady Wydziału, a następnemu Dziekanowi – wyrugowanie obecnego Dziekana.

Prof. dr hab. Magdalena Środa zapytała na czacie, czy będą kary dyscyplinarne za udział w manifestacjach, a następnie zabrała głos i przypomniała, że były dawniej w naszym Instytucie osoby, którym wymierzano kary dyscyplinarnie i dobrze by się stało, że takie osoby nie prowadziły zajęć ani nie uczestniczyły w Radzie Wydziału (były to kary za przestępstwa seksualne). Teraz jednak, w dzisiejszym kontekście politycznym, słyszy się, że na różnych uczelniach studenci są karani np. za używanie logo z błyskawicą. Należy więc sprecyzować zakres kary dyscyplinarnej i przedmiot, którego ona dotyczyć. Prof. Środa stwierdziła, że widzi możliwość manipulowania takimi karami.

Prof. dr hab. Marcin Poręba poparł głos prof. Środy. Redukcję ad absurdum (kary „od przedszkola”) łatwo byłoby obejść za pomocą uściślenia, że chodzi o kary dyscyplinarne w okresie zatrudnienia na uniwersytecie. Zdarzało się jednak dawniej, że ludzie dostawali kary dyscyplinarne właśnie za nieskazitelną charakter. Do kary dyscyplinarnej mogą prowadzić różne scenariusze, w tym takie, których nie uznalibyśmy za wykluczające z udziału w Radzie Wydziału. Prof. Środa

dodała, że przy złej woli można dostać karę za wszystko i nagrodę za wszystko.

Prof. Dziobkowski wyjaśnił, że Dziekan nie ma możliwości wymierzenia kary dyscyplinarnej. Taka sprawa przechodzi zawsze przez wiele instancji, jest to sformalizowane postępowanie, przypominające zbieranie materiałów podczas postępowania sądowego. Obecnie kary dyscyplinarne są orzekane rzadko, i tylko za sprawy dużego kalibru: plagiat, molestowanie seksualne czy mobbing. Ponadto ten przepis w ogóle nie dotyczy studentów. Nikt nie jest karany za udział w demonstracjach czy wygłaszanie poglądów politycznych. Z tych powodów prof. Dziobkowski poparł głos Dziekana, aby podkreślić, że nasza Rada Wydziału przywiązuje wagę do wartości, o których tyle się mówi. Przez wiele lat nie mieliśmy przypadków takich kar (nawet upomnienia) w naszej jednostce.

(Na czacie pojawiły się wypowiedzi prof. Środy oraz prof. Grygiańca w sprawie kar dyscyplinarnych za udział w manifestacjach. Pojawiła się też propozycja prof. Ciecierskiego, by zmienić „karę dyscyplinarną” na „naganę” i uściślić zakres czasowy.)

Dr Filip Kawczyński powiedział, że uczestniczył w podobnej dyskusji przy okazji powstania nowego Statutu UW. Padały wówczas argumenty, że prawo trzeba pisać na złe czasy. Narzędzia wykluczające pewnych ludzi z pewnych gremiów są niebezpieczne. Tak ogólny przepis wydaje się niebezpieczny, bo czasy są niepewne.

(Prof. Golińska-Pilarek zapytała na czacie, czy ograniczenie to będzie dotyczyć również pracowników ze stopniem doktora, którzy są reprezentowani w Radzie i wybierani do niej.)

Dr hab. Michał Kozłowski zgodził się z głosem, że prawo powinno być krojone na gorsze czasy. Ponadto podkreślił, że zatarcie kar jest dobrym obyczajem (choć pewne przypadki, takie jak np. molestowania, nie powinny podlegać zatarciu). Nieokreślony zakres czasowy w tym przypadku jest niepokojący.

Prof. dr hab. Joanna Golińska-Pilarek wyraziła poparcie dla poprawek w wersji II, która nie zamyka drogi do Rady Wydziału tym starszym osobom, które w wersji I byłyby wykluczone.

Prof. Dziobkowski (w nawiązaniu do uwagi prof. Środy na czacie o ministrze Czarneku) przypomniał, że kar dyscyplinarnych nie będzie wymierzać minister Czarnek, tylko prof. Środa (jako członkini uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej). Stwierdził, że nie rozumie tu argumentów politycznych, ponieważ komisje dyscyplinarne są powoływane przez nasz Senat UW. W odpowiedzi na głos prof. Dziobkowskiego prof. Środa powtórzyła opinię, że prawo pisze się na złe czasy, a kary dyscyplinarne mogą być niebezpieczne w czasach, gdy władze polityczne przechodzą na ręczne sterowanie. Prof. Środa stwierdziła, że minister Czarnek jest ministrem od wymierzania kar dyscyplinarnych. (Prof. Tałasiewicz skomentował to na czacie, że minister Czarnek sam został niedawno ukarany karą dyscyplinarną.) Wymiana zdań między prof. Dziobkowskim a prof. Środą trwała jeszcze przez chwilę i została skomentowana na czacie przez prof. Grygiańca.

Dr hab. Zbrzeźniak również wyraziła opinię, że musimy liczyć się z otoczeniem i władzą, bo to władza daje pieniądze i określa warunki, w których funkcjonujemy. Opowiedziała się za tym, by unikać zapisów o charakterze moralizatorskim. W tym zapisie zrównuje się rzeczy poważne z rzeczami, za które można dostać upomnienie. Upomnienie można dostać za mniejsze przewiny, a kara będzie ta sama jak w przypadku cięższych występków. Dlatego opowiedziała się za rezygnacją z tego zapisu.

Prof. dr hab. Janusz Dobieszewski powiedział, że niedługo sam będzie osobą, która będzie

mogła zostać beneficjentem poprawionego zapisu o członkostwie w RW osób powyżej 65 lat, ale jeśli taka zmiana ma iść w pakiecie ze sprawami związanymi z karami dyscyplinarnymi, to on sam i koledzy w jego sytuacji chętnie zrezygnują z uczestniczenia w posiedzeniach Rady Wydziału, byle nie wpuszczać wątpliwego przepisu. (Głos ten poparła na czasie prof. Krauze-Błachowicz.)

Prof. Nogal powiedziała, że proponowane rozwiązanie miało polegać na rezygnacji z odwołania się do Ustawy, bo nic nas do tego nie obliuguje. Ani Statut UW, ani Ustawa nie mówią o tym, że Rada Wydziału ma być związana warunkami, które Ustawa nakłada na ciała kolegialne UW. Wobec tego zrezygnujmy z tego odwołania do Ustawy.

(Prof. Krystyna Misiuna na czacie zwróciła uwagę na to, że ktoś może być tylko posądzony, np. o molestowanie seksualne. Rozstrzygnięcie tych kwestii nie musi być oczywiste, dlatego też i decyzja o karze może być wątpliwa.)

Prof. dr hab. Katarzyna Paprzycka-Hausman poparła głosy sceptyczne wobec tych zapisów, bo też pamięta czasy wykorzystywania prawa i widzi to także w polityce. Mimo że widzi dobrą intencję w tym zapisie, zalecałaby pewną ostrożność. Przyznała, że należy poważnie potraktować wątpliwości prof. Środy. Poparła sugestię prof. Środy na czacie, że należałoby wymienić, o jakie przewinienia chodzi w tym zapisie.

Prof. dr hab. Andrzej Wróbel powiedział, że nie jest członkiem Rady Wydziału Filozofii, ale mógłby zostać beneficjentem poprawek w drugiej wersji. Poparł głos prof. Dobieszewskiego. Przypomniał, że sam dostał kiedyś upomnienie za przechadzanie się po holu Instytutu w czasie strajku. Jeśli więc zapis ten miałby zostać zachowany, to tylko przy wyartykułowaniu wykroczeń wykluczających z Rady.

Dziekan Łuków przypomniał, że kary dyscyplinarne wiążą się z długimi postępowaniami. Podsumował dyskusję następująco: krytyka proponowanych zmian bierze się z obaw, że przepis o karach dyscyplinarnych mógłby być nadużywany. Możemy więc albo usunąć ten przepis całkowicie, albo wymienić przewinienia, o które chodzi. Można też wskazać okres, w którym kara dyscyplinarna została orzeczona (np. 10 lat zatrudnienia na UW). Przyznał, że w obecnym klimacie politycznym obawy o nadużycia mogą być zasadne.

Dr Marta Zaręba przedstawiła trzecią propozycję zmian: Rada Wydziału w głosowaniu mogłaby wykluczyć członka, co do którego została orzeczona kara nagany lub inna, po wyjaśnieniu przez Dziekana, jaki charakter miała ta kara. (Prof. Okołowski wyraził na czacie poparcie dla tej propozycji.)

Dziekan wyraził wątpliwość, czy trzeba zawrzeć tę kwestię w Regulaminie, czy też może ona wynikać z przepisów ogólnych (jeśli sprawa ta jest ujęta w przepisach ogólnych, to nie trzeba wprowadzać jej do Regulaminu).

Prof. Paprzycka-Hausman powiedziała, że taka opcja powinna być ujęta w formie ogólnej: nie w związku z wykluczeniem konkretnej osoby, tylko ze względu na konkretne przewinienie. W razie potrzeby powinniśmy więc głosować raczej nad dodaniem przewiny do katalogu wykroczeń wykluczających z Rady niż nad konkretną osobą.

Dziekan Łuków zaproponował, żeby na razie zawiesić dyskusję nad przepisem o karach dyscyplinarnych i przedyskutować proponowane warianty zmian I i II (tak jakby nie było zapisu o karach dyscyplinarnych).

Prof. Golińska-Pilarek powtórzyła swoją wcześniejszą opinię i podkreśliła, że intencją

zmian było włączenie do Rady starszych kolegów, a nie tylko zmiany kosmetyczne.

Prof. Marek Nowak również wypowiedział się za nieograniczaniem się do osób, dla których WFZ jest podstawowym miejscem zatrudnienia. Wiele osób starszych jest zatrudnionych na część etatu.

Prof. Andrzej Wróbel zwrócił uwagę, by nie mylić tych dwóch rzeczy. Dla niego Wydział Filozofii UW jest moim podstawowym miejscem pracy, ale pracuje tu na część etatu.

Prof. Zbrzeźniak poinformowała, że znalazła takie wykładnie Ustawy o szkolnictwie wyższym, w których pierwsze miejsce pracy było utożsamione z pełnym etatem - stąd ten zapis. Opowiedziała się za wersją I. Chodziło jej o to, żeby włączyć do Rady tych wszystkich pracowników, którzy byli pełnoprawnymi pracownikami Wydziału Filozofii (nie emerytowanymi), ale utracili miejsca w Radzie Wydziału przez ten niefortunny zapis.

Prof. Środa stwierdziła, że nie może być żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o wiek ani całość lub fragment etatu. Natomiast ograniczenie dotyczące jednego miejsca pracy lub podstawowego miejsca pracy uznała za sensowne.

Prof. Golińska-Pilarek zapytał, czy w ogóle mamy pracowników, którzy mają dwa miejsca pracy, Dawniej tak było, ale obecne przepisy uniemożliwiają to.

Prof. Poręba powiedział, że nie powinno być reglamentowania dostępu do Rady Wydziału (w gronie samodzielnych pracowników Wydziału). Nie jest bowiem tak, że rozdajemy jakieś niesamowite dobro, lecz umożliwiamy udział w posiedzeniach Rady osobom, z których udziału możemy skorzystać. Widać to także w kontekście dyskusji nad poprzednim punktem: perspektywa czasowa, jaką dysponują starsi pracownicy Wydziału, pozwala inaczej spojrzeć na kontekst, w którym funkcjonujemy obecnie. Jeśli spojrzymy na to od tej strony, to nie ma powodu, by przeprowadzać granicę między osobami mającymi cały etat, jego część albo tylko godziny zlecone.

Prof. Paprzycka-Hausman powtórzyła, że też jest za rozszerzeniem składu Rady i za wysłuchaniem mądrości starszych, ale zastanawia się, czy należy przy tym operować pojęciem podstawowego miejsca pracy. Może wykluczenie osób, które realizują etat gdzie indziej, można by sformułować jako osobny warunek.

(Wymiana zdań na czacie między prof. Nowakiem a prof. Środą na temat Art. 120 ustawy, mówiącego o podstawowym miejscu pracy.)

Prof. Golińska-Pilarek powiedziała, że rozumie wątpliwości prof. Środy, ale obecnie na dwuetatowość trzeba uzyskać zgodę Rektora. Ostatnio dwie osoby starały się o taką zgodę, ale nie uzyskały jej. Gdybyśmy w przyszłości zgodzili się na zatrudnienie osób dwuetatowych na WFZ, to tym samym wyrazilibyśmy zgodę na ich udział w posiedzeniach Rady Wydziału. Można wyobrazić sobie sytuację, w której pracownik z powodów cennych dla Wydziału powinien pracować na innej uczelni, (np. na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, w celu wspierania współpracy w zakresie bioetyki). Mogą więc powstać sytuacje, w których dwuetatowość jest uzasadniona dobrem Wydziału.

Prof. Wróbel wskazał, że on właśnie jest takim przypadkiem. Jego badania wymagają kosztownej aparatury; aby je realizować, bierze udział w grantach realizowanym w Instytucie Nenckiego.

Dziekan podsumował, że w przypadku dwuetatowości może powstać konflikt interesów, ale faktycznie mogą być i takie sytuacje, gdy będzie to z korzyścią dla Wydziału. Tak czy inaczej, aby być zatrudnionym w innym miejscu, trzeba uzyskać zgodę Rektora, który raczej nie wyraża zgody

(w przypadku konfliktu interesów). Ta obawa jest więc zneutralizowana zarówno jeśli chodzi o przepisy, jak i o realia. Dziekan przyłączył się do głosów, że szersza wersja poprawek (bez ograniczania do podstawowego miejsca pracy) jest bardziej godna wyboru.

Prof. Nogał poprosiła, żeby nie przeprowadzać dziś tego głosowania, ponieważ nie mamy zapisanych alternatyw, o których była mowa. Wiele osób jest przeciwnych zapisowi o karach dyscyplinarnych, a zapis ten występuje w obu wariantach. Prof. Nogał zaproponowała, żeby odłożyć to głosowanie na później.

Prof. dr hab. Krzysztof Wójtowicz zapytał, co dokładnie znaczy zwrot „zatrudnienie”. Chodzi o formę zatrudnienia czy o wymiar? (np. czy dotyczy to osób zatrudnionych na 30 godzin rocznie na zlecenie?). Dziekan odpowiedział, że forma zatrudnienia nie została tu sprecyzowana. Prof. Golińska-Pilarek dodała, że trzeba by dodać „zatrudnienie na umowę o pracę”. Umowa o pracę była zawarta w sformułowaniu „podstawowe miejsce pracy”, a w tej formule zniknęła.

Dziekan podsumował debatę następująco: nie mamy obecnie materiału do tego, by dziś przeprowadzać głosowanie. Potrzebne są wersje, w których nie ma postanowienia o karach dyscyplinarnych oraz wersje, w których zostanie określony okres i/lub rodzaje przewinień, a także poprawka dotycząca formy zatrudnienia. Dziekan zaproponował wycofanie się z podejmowania uchwały w tej sprawie dzisiaj. Poprosił osoby, które zabierały głos, by nadsyłały propozycje sformułowań.

(Równolegle toczyła się dyskusja na ten temat na czacie. Pani Baczevska zwróciła uwagę na zarządzenie nr 105 Rektora UW z dnia 27 września 2019 r. w sprawie zgody na dodatkowe zatrudnienie. Prof. Ciecierski zaproponował poprawkę do wersji II: „wszyscy profesorowie, profesorowie uczelni i osoby mające stopień doktora habilitowanego, zatrudnieni na Wydziale na podstawie umowy o pracę (...)”. Ta propozycja została poparta przez prof. Marka Nowaka.)

7. Dyskusja w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej zasad i procedury zajmowania przez Wydział Filozofii stanowisk w sprawach publicznych – referuje Dziekan.

Coraz częściej pojawiają się powody, aby rozmaite ciała kolegialne podejmowały uchwały, zajmowały stanowiska itd. Pojawiają się wątpliwości, w jakim trybie powinno się to odbywać. Dyskusję na ten temat przeprowadzili jakiś czas temu socjologowie. Wyróżnili trzy podmioty mogące wypowiadać się na tematy ważne społeczne: 1) Rada Wydziału, 2) wszyscy pracownicy lub 3) ciała przedstawicielskie. Zasadniczą kwestią są odpowiedzi na np. takie pytania: Co zawiera uchwała przegłosowana większością głosów, jeśli zawiera przekonania, co do których się różnimy? Kogo reprezentuje takie stanowisko? W jakiego rodzaju sprawach mogą wypowiadać się ciała kolegialne? Dziekan zachęcił do przedyskutowania kwestii, czy chcielibyśmy wypracować jakąś procedurę postępowania, gdy mamy poczucie, że kwestia społecznie istotna wymaga, byśmy zabrali głos jako Rada Wydziału.

Prof. Justyna Grudzińska zauważyła, że jedno kryterium jest oczywiste: jeśli jakieś działania polityczne są skierowane przeciwko naszym kolegom i koleżankom albo naszym studentkom i studentom – wtedy powinniśmy zajmować stanowiska jako Rada; albo np. w sprawie LGBT, skoro są wśród nas przedstawiciele tej społeczności.

Prof. Środa dodała, że oprócz wymienionego przypadku w grę wchodzi pryncypia

uniwersytetu – jego autonomia; ponadto gdy łamie się konstytucję albo narusza podstawy demokracji.

Prof. Paprzycka-Hausman zgodziła się z przedmówczyniami, dodała też kwestie, w których powinniśmy zabrać głos „z urzędu”, np. kwestię zaostrzenia prawa aborcyjnego.

Prof. Poręba przypomniał swoje doświadczenia z zajęciem stanowiska przez Radę w sprawie likwidowania filozofii w innych ośrodkach akademickich. Spotkał się wówczas z głosami, że było coś nie w porządku w zajmowaniu stanowiska przez Radę, gdy nie wszyscy jej członkowie identyfikują się z tym stanowiskiem. Wyraził wątpliwości, czy właściwe jest zabieranie głosu przez dane ciało kolegialne w przestrzeni publicznej, tak jakby pogląd ciała kolegialnego w danej materii był jednolity. (Prof. Bigaj wyraził na czacie poparcie dla głosu prof. Poręby.)

Prof. Golińska-Pilarek poparła głos prof. Poręby, ale też stwierdziła, że powinniśmy głosować sprawy, w których jesteśmy w stanie jednogłośnie podjąć opinię. Tak było np. ostatnio w Radzie NCN. Tam już na początku powiedziano, że oświadczenie zostanie wydane, jeśli wszyscy się na nie zgodzą. (Prof. Paprzycka-Hausman wyraziła na czacie poparcie dla tego głosu.)

Prof. Grudzińska wspomniała, że studiowała dokumenty z 1968 r., i wówczas wiele rad zajmowało stanowisko potępiające ówczesne działania władz. W takiej sytuacji niezajęcie stanowiska byłoby obciążające. (Prof. Grudzińska zamieściła na czacie link do tych dokumentów z Marca '68 – uchwał, oświadczeń i stanowisk – zamieszczonych na stronie static.kulturaparyska.com)

Prof. Krzysztof Wójtowicz powiedział, że ma podobne zdanie co prof. Poręba. Filozofia mogłaby zabierać głos na niemalże każdy temat (bo każdy problem może mieć podłoże filozoficzne). W Komitecie Nauk Filozoficznych w takich przypadkach nie ma wymogu jednomyślności, ale akceptowane były stanowiska mające dużą większość. Poza tym można uchylać różne uchwały i pisać do ministrów, ale żeby te uchwały miały trwalszy skutek, to może warto, żeby zawierały element refleksji o charakterze ogólniejszym.

Dziekan Łuków podkreślił, że czym innym jest list, który podpiszą konkretne osoby, które biorą odpowiedzialność za jego treść, a zarazem identyfikują się przez przynależność do pewnej społeczności, np. jako członkowie Rady Wydziału; czym innym zaś jest zajęcie stanowiska przez ciało kolegialne takie jak Rada Wydziału. Zaletą stanowisk przyjętych jednogłośnie jest to, że wszyscy członkowie ciała kolegialnego podpisują się pod nim, a także to, że siła takiego stanowiska jest nieporównanie większa od stanowiska przegłosowanego większością; ale z drugiej strony takie stanowiska rzadko mogą być wystarczająco dobitne lub wyraźne (zwykle kolejne wersje stanowiska przybierają rozmytą bądź ugrzecznioną postać). Dlatego wydaje się, że powinniśmy odbyć taką dyskusję i spróbować dojść do wspólnego stanowiska.

Prof. Kloc-Konkołowicz wyraził wątpliwość (z całym szacunkiem dla socjologów), czy w ogóle powinniśmy te sprawy formalizować. Żyjemy w czasach rozszalałego proceduralizmu, a nie w każdej sprawie ścisłe procedury są stosowne. Powinniśmy mieć też zaufanie do rozsądku i przyzwoitości członków naszej Rady. Lepiej pozostawić sprawę otwartą; nie jesteśmy bowiem w stanie określić katalogu spraw, którymi powinniśmy lub nie powinniśmy się zajmować). Ewentualnie należałoby rozważyć, czy nie powinniśmy ustalić progu, od którego takie stanowisko powinno być upubliczniane.

Prof. Dziobkowski poparł głos prof. Kloc-Konkołowicza. Ustalenie katalogu takich spraw byłoby trudne. W kwestii jednogłośnie: wypracowanie takiego stanowiska jest trudne, ale zaletą jest to, że trzeba je wypracować, że wymaga to dyskusji. Przyjęcie uchwały większością głosów

sprawia, że nie ma dyskusji, nie ma wysiłku, by znaleźć wspólną formułę. Inną zaletą takiego rozwiązania może być to, że unikniemy inflacji uchwał. Powinniśmy zabierać głos stosunkowo rzadko, w fundamentalnych sprawach.

Dr hab. Aleksandra Horecka poparła głos prof. Poręby przeciwko dwóm ostatnim głosom prof. Kloca-Konkołowicza i prof. Dziobkowskiego. Podejmowanie decyzji zbiorowej na podstawie większości głosów jest niewłaściwe. Powinno być uwzględnione, jaki proces członków Rady jest za stanowiskiem, a jaki procent przeciwko. Prof. Dziobkowski sprostował, że jego stanowisko nie było za głosowaniem większością, tylko za szukaniem sformułowania, które byłoby do zaakceptowania przez wszystkich. Dr Kawczyński zauważył, że głosy prof. Kloca-Konkołowicza i prof. Horeckiej nie wykluczają się. Zarazem wyraził zadowolenie, że dyskutujemy nad tym, bo mówimy nie o tym, czy działać, tylko jak działać.

Prof. Łuków podziękował za głosy popierające dyskusję w tej sprawie. Powinniśmy dyskutować nie tylko wtedy, gdy pojawia się bulwersująca sprawa, ale powinniśmy mieć pewne rzeczy przedyskutowane zawczasu. Intencją Dziekana nie było wypracowanie algorytmu czy procedury, ale uzyskanie jasności, według jakich zasad będziemy prowadzić dyskusję. Dyskusja ta będzie się teraz toczyła dalej w mniejszych gronach.

8. Sprawy różne i wolne wnioski.

Brak (sprawy z Senatu UW, które zamierzał omówić prof. Wonicki, zostały wyczerpane już wcześniej, w punkcie 3).

Dziekan WFZ UW
Prof. dr hab. Paweł Łuków

Protokolant
Dr Bartosz Działoszyński